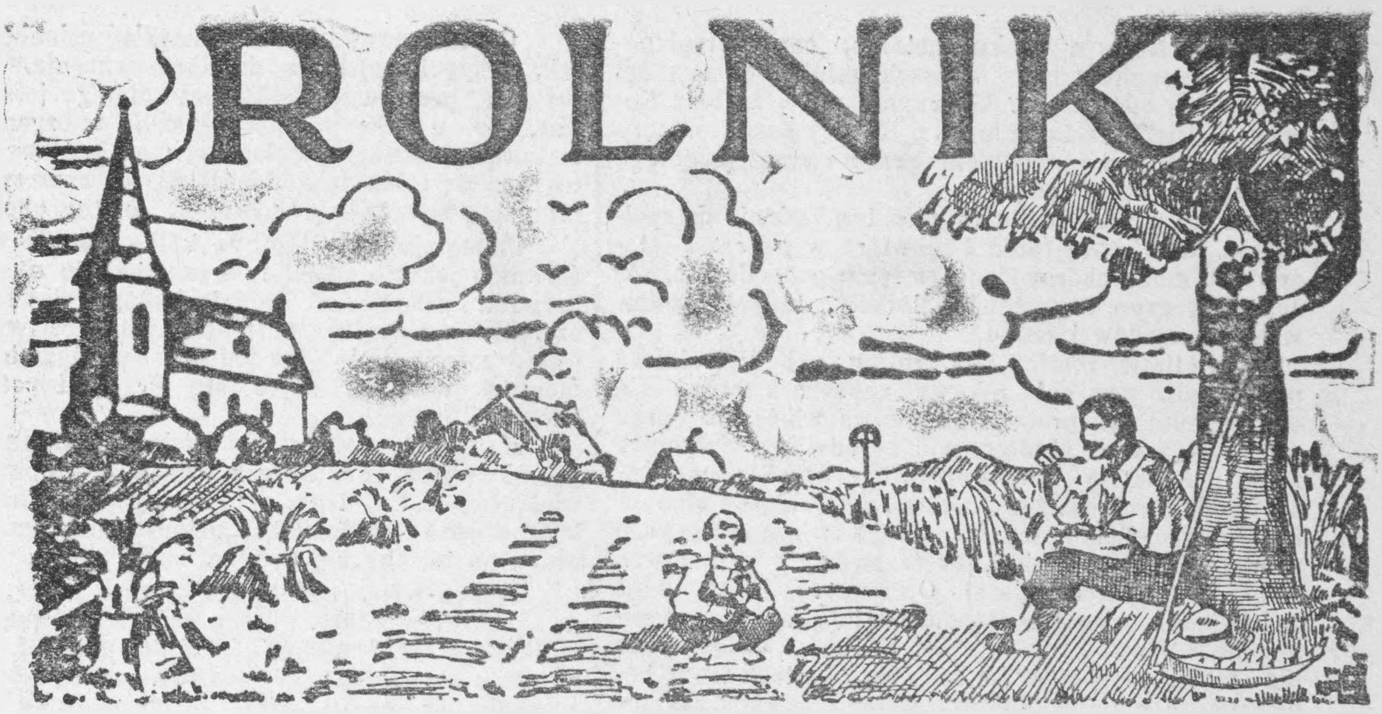


Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok IV. Nowemiasto, dnia 25 grudnia 1930. Nr. 51

Wesołych Świąt!

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Dosiego Roku, szczęścia, radości, zdrowych i długich lat, wszelkiej w życiu pomyślności i poprawy stosunków gospodarczych życzy wszystkim członkom, członkiniom, młodzieży rolniczej i sympatykom naszego Towarzystwa

Zarząd pow. Pom. T-wa Roln. pow. lubawskiego.

Przy łamaniu się opłatkiem.

Ukochani sercu mojemu Rolnicy, członkowie Kółek Rolniczych P.T.R. i serdeczni ziomkowie, kiedy do stołu wigilijnego zasiądziemy, wznieśmy się duchem do Tego, który narodził się w takiem poniżeniu, ubogo, aby ludzkość zbawić.

Weźmy w ręce ten symboliczny opłatek, w niegodne ręce nasze, a usta przemówią same słów życzeniami, serca zabiją żywą nadzieją...

Życzę więc słabym siły, chwiejnym wytrwałości, przygnębionym radości życia, uciśnionym wyzwolenia, cierpiącym ukojenia, ciemnym światła i ciepła nieczułym rolnikom jednej jednolitej i silnej organizacji zawodowej i wszystkim pospołu owego szczęścia i zadowolenia, którego tak mało jest wśród nas.

Idę dziś do Was, Rolnicy, z życzeniami, z głęboką wiarą w lepsze jutro, w słoneczną radość życia, z nadzieją w świetlaną przyszłość wsi naszej.

Stary Kuba z pod Lubawy przesyła zatem tym wszystkim, którzy pracują w Kółkach Rolniczych PTR, członkiniom Kół Gospodyń Wiejskich, młodzieży rolniczej, zorganizowanej w Sekcjach Przysposobienia Rolniczego PTR i czytelnikom naszego ukochanego „Rolnika" najserdeczniejsze życzenia Świąt i jak najpomyślniejszego Nowego Roku.

Stary Kuba z pod Lubawy.

Na nowy rok.

Oto niedługo kończy się już rok 1930. Wkrótce odejdzie od nas zgrzybiały staruszek, unosząc wraz z sobą wszystkie przeszłe troski, kłopoty i niesnaski, wszystkie nieszczęścia i bóle. Kończy się znów jeden rok w odzyskanej Ojczyźnie.

I znów o szmat czasu starsi jesteśmy i znów bogatsi w nowe doświadczenia życiowe.

Zawsze ten przełomowy okres nasuwa wiele myśli, zwraca uwagę na to, co już minęło i przyszłością zaciekawia. Zawsze rok miniony wydaje nam się jakiś gorszy, ciemniejszy, podczas gdy nadchodzący łudzi wszystkiemi blaskami młodości, zachwyca swą świeżością i darzy nadzieją lepszego jutra.

Z nadzieją oczekuje Nowego Roku, którego karty są jeszcze przed nami zakryte, cały nasz naród polski. Czy przyniesie ten nowy rok dobrobyt i zadowolenie, czy przyczyni się do postępu kultury i podniesienia warsztatów rolnych i czy wreszcie zjednoczy pod sztandarem rolniczym wszystkich rolników?

Podobne pytanie staje i przed naszym rolnikiem polskim. Czy kryzys, jaki gnębi nasze rol-

nictwo w Nowym Roku ustanie, czy nastąpi poprawa stosunków, czy wreszcie rolnik będzie mógł swobodnie odetchnąć? Wierzymy w to, że to z Nowym Rokiem nastąpić musi, o ile cały naród połączy się i wspólnym wysiłkiem pracy ugruntuje potęgę naszej ukochanej ojczyzny.

Rolnicy sami mają tu szczytne zadanie do spełnienia. Nie obojętność i niewiara w poprawę stosunków może uzdrowić nasze życie gospodarcze, ale solidarny czyn wszystkich rolników, innych pokrewnych zawodów i rządu.

Światlejsi rolnicy i ci, którzy szkoły rolnicze pokończyli, powinni rękawy zakasać i zabrać się energiczniej do pracy, wnieść na wieś ten prąd ożywczy, a wieś niedługo się odrodzi, nastąpi nowe życie! A zatem pozostawmy Rokowi Staremu nasze wady życiowe, niedbalstwo, opieszałość i niepunktualność. Tylko karne szeregi zorganizowanego rolnictwa będą w stanie, jak te mrówki, wybudować wspaniały gmach naszej Ojczyzny. Niech więc Polska co rozbrzmiewa tętnem żywiołowej pracy zawodowo oświatowej, na oścież otworzy swoje wrota dla kultury i postępu, a bodźcem do tego niech będzie uświadomiona, liczna, czynna i zahartowana w pracy gromada naszych Kółkowiczów.

Takie to myśli nasuwają się, gdy się zacznie myśleć o nadchodzącym Nowym Roku. W tej uroczystej chwili Instruktorjat i Sekretarjat Pow. PTR. składa Wam, drodzy Kółkowicze, serdeczne życzenia pomyślności w pracy, spełnienia się Waszych projektów i marzeń, by ten Rok Nowy był dla nas lepszy i weselszy. J. K.

Każde Kółko Rolnicze powinno urządzić podczas zimy 2-miesięczny Kurs Kulturalno-Oświatowy dla dziewcząt. Informacyj dla urządzających kurs udziela Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Najważniejsze noworoczne przypomnienia dla Kółek Rolniczych.

Wiele kółek rolniczych zwołuje teraz, pod koniec zimy, ogólne zebrania, na których zarząd zdaje sprawozdanie z dotychczasowej pracy swojej i kółka i na którem wybiera kółko nowy zarząd oraz zastanawia się nad planem pracy na rok najbliższy.

Ważne to zebrania. Te kółka, które pragnęłyby pracę swoją ożywić, niechaj się przygotują do dorocznych zebrań, a każdy z kółkowiczów niechaj dobrze pomyśli, jakie były braki w dotychczasowej działalności kółka oraz jakby należało na przyszłość tym brakom zaradzić.

W „Rolniku" co roku sporo się o kółkach pisze, ale że o tem, co było, często się zapomina, więc pragniemy tutaj o najważniejszych i najczęściej spotykanych niedomaganiach kółka przypomnieć. Każdy, kto się pracy społecznej przygląda, dobrze wie, że sprawność i żywotność wszystkich stowarzyszeń społecznych zależy przedewszystkiem od osoby przewodniczącego. Badając działalność kółek rolniczych twierdzić można zupełnie to samo. Dzielniejsze kółka na ziemiach polskich były zawsze prawie zasługą światłych i dzielnych prezesów.

O tem powinni więc pomyśleć członkowie kółek, przygotowujących doroczne zebrania. Sprawa wyboru prezesa w kółku jest dlatego jeszcze ważna, że u nas w Polsce właśnie w organizacjach i stowarzyszeniach społecznych stanowisko prezesa uważa się tylko za godność lub też zaszczyt, zapominając o tem, że to jednocześnie i ważny obowiązek!

Pamiętajmy bowiem, że kółka nasze w większości mało jeszcze zdziałały i że czeka je obecnie olbrzymia praca nad podniesieniem rolnictwa. Na czele kółek potrzeba ludzi dzielnych, uczciwych, doświadczonych, ale też jednocześnie takich, którzy mogliby uczciwie zająć się pracą i potrzebami kółka.

Mamy ich na wsi nie wielu! Jeśli są, to mają oni zwykle dużo innych stanowisk i obowiązków społecznych i dlatego, przyjąwszy nawet na prośbę kółkowiczów stanowisko prezesa, nie mają dość czasu na to, aby się kółkiem zająć.

Trzeba więc, wybierając prezesa kółka, patrzeć na jego stanowisko, jak się patrzy na urząd kierownika czy też dyrektora. Kółka nie stać jeszcze na takie stanowiska, to prawda, ale gdyby nawet wypadło prezesowi kółka za jego trudy i koszty wyznaczyć pewną zapłatę, zwaną honorarjum, to będzie to lepsze, niż posiadanie prezesa, który korzysta tylko z tytułu, nie dając nic w zamian ogółowi kółkowiczów.

Drugą z kolei ważną sprawą, o której powinno myśleć każde kółko — to sprawa lokalu czyli stałego pomieszczenia na zebrania kółka, jak również na zebrania Zarządu i członków kółka. Jeżeli kółko pragnie zjednywać sobie członków z pośród okolicznych rolników i jeśli pragnie zdobyć sobie powagę — musi mieć jakiś widomy znak tego, że istnieje i że ma jakieś miejsce swego urzędowania. Jest bowiem często tak, że kółko istnieje, lecz trudno do niego trafić, gdy tymczasem powinno ono mieć swoją stałą siedzibę podobnie, jak wszelkie inne stowarzyszenie wiejskie, takie, jak kasa Stefczyka lub mleczarnia.

Każde kółko powinno więc starać się, aby posiadać przynajmniej własny lokal, mieszczący się w wynajętej lub własnej izbie. Nazewnątrz takiej izby kółko powinno posiadać swój szyld czyli tablicę z odpowiednim napisem, tak, ażeby wiedział każdy, kto przez wieś przechodzi lub przejeżdża o istnieniu i siedzibie kółka.

Mając lokal, kółko może codziennie, w czasie długich zimowych wieczorów, ściągać rolników swojej wsi i wsi sąsiednich na wspólne pogadanki i odczyty, zwłaszcza, jeżeli zakupi sobie bibljoteczkę i radjo-odbiornik z głośnikiem. Takie wspólne pogadanki mimowoli przyczynią się do zacieśnienia węzłów koleżeńskich i sąsiedzkich pomiędzy rolnikami i sprawią to, że kółko stanie się we wsi naprawdę niezbędne.

A jeśli z biegiem czasu jedna izba stanie się za ciasna to tem lepiej, gdyż kółko zdobędzie się na budowę domu ludowego, w którym znajdą się pomieszczenia nie tylko dla kółka, ale i dla wszystkich innych stowarzyszeń, jakie za jego sprawą we wsi powstaną.

Niechaj więc i o tej sprawie kółka pomyślą. Niechaj dążą do tego, ażeby z gospodarzy wiejskich dzisiejszych, pozamykanych u siebie w chałupach niby żółwie — uczynić gromadę światłą, związaną wspólną myślą i wspólną pracą.

Przypomnijmy sobie bowiem, jak to na każdem zebraniu przedstawicieli kółek rolniczych, na które

przyjeżdża przedstawiciel Towarzystwa Roln. kółkowicze uskarżają się na to lub owo, wysuwając różne potrzeby i bolączki, jakie ich dręczą we wsi od roku albo też od lat kilku i którym niby to kółko zaradzić nie może.

Jasnem jest wtedy, że kiepskie to musi być kółko, jeśli, widząc i czując te potrzeby, nie umiało nawet przez kilka lat nikomu o nich powiedzieć.

Nie wszystkie bowiem potrzeby kółko rolnicze, choćby najlepsze, może samo załatwić.

Niektóre z nich wymagają załatwienia ich u góry w powiecie, niektóre w województwie, a są i takie, o które trzeba zabiegać aż w Warszawie. Niezaradne i źle zorganizowane kółko czynne i sprawne wie dobrze, że od tego ma Zarząd i od tego wybrało na sekretarza człowieka światłego i znającego się na pisaniu, ażeby, jeśli czego nie umie na miejscu załatwić, udać się po wskazówki tam, gdzie znaleźć może zawsze radę i pomoc. Żyjemy bowiem w czasach, w których cały świat już czyta i pisze i w których wielu rzeczy „na gębę" nie da się już załatwić. Tembardziej kółko rolnicze, jako stowarzyszenie rolników, powinno wiedzieć, że jeśli występuje ono w jakiej ważnej sprawie do Towarzystwa Rolniczego lub do władz państwowych, to powinno się umieć „wypisać", tak, jak to robi każdy z gospodarzy, występując z czemkolwiek do gminy, do kasy lub do banku.

Nauczmy się więc w kółkach porządnie urzędować i pomyślmy w nich o dobrym lokalu i dobrym sekretarzu.

O tych trzech potrzebach kółka przypominamy tutaj kółkowiczom naszym w krótkości. Szczegółowe wiadomości o tem, jakie są obowiązki prezesa i skarbnika i sekretarza kółka, jak również o tem, jak ma być urządzone biuro — znajdzie każdy w „Regulaminie Kółka Rolniczego", o który należy się zwracać do Towarzystw Rolniczych.

C. B.

Wiadomości gospodarcze.

Korzystny stan zasiewów ozimych.

W ostatnim czasie nadchodzą nieurzędowe wiadomości z całego kraju o stanie tegorocznych zasiewów ozimych. Podobno zasiewy zbóż ozimych powschodziły wszędzie bardzo dobrze. Dotyczy to tak żyta, jak i pszenicy, gdyż stan zasiewów obu tych zbóż jest bardzo zadowalający.

Podobnie do roku ubiegłego, a zgodnie z układem stosunków na rynkach zbożowych, tegoroczne zasiewy ozimin wykazują wzrost obszaru zasiewów pszenicy. Wzrostu w tej chwili określić nie można, jednak według zapewnień rzeczoznawców, jest on dość znaczny, gdyż rolnicy, posiadając ziemie, zdatne dla pszenicy, chętnie przechodzą na jej uprawę, na niekorzyść żyta, przez wzgląd na możliwość osiągnięcia lepszych cen.

Według tych informacyj w roku bieżącym rolnicy we wielu okolicach korzystali z doświadczeń stacji oceny nasion, używając przy zasiewie specjalnie te gatunki, jakie zostały przepisane przez stacje na dany gatunek gleby.

Kto, ile i czego uprawia.

Według materjałów z roku 1929 większa własność obsiała 3,15 milj. hektarów ziemi, zaś własność mniejsza poniżej 50 ha już przeszło 4 razy więcej, bo 15 milj. hektarów. Np. pszenicą folwarki obsiały 344 tys. ha, zaś małorolni 1.053 tys. ha, żytem obsiały folwarki 875 tys. ha, a drobni gospodarze 4,827 tys. ha, jęczmieniem obsiały folwarki 247 tys. ha. małorolni — 986 tys. ha, owsem obsiały folwarki 393 tys. ha, małorolni — 1,757 tys. ha. Natomiast mieszanek folwarki wysiewają stosunkowo więcej, bo 93 tys. ha, podczas gdy małorolni 131 tys. ha. Podobnie koniczyną folwarki obsiewają 241 tys. ha, małorolni zaś 586 tys. ha.

Jeśli chodzi o uprawę lnu, to jest ona niejako zmonopolizowana przez małorolnych, którzy uprawiali len na 111 tys. ha, gdy folwarki na 10 tys. ha. Ziemniaki uprawiano na folwarkach na 445 tys. ha, a u małorolnych na 2,147 tys. ha. Natomiast buraków cukrowych folwarki uprawiają 163 tys. ha, a małorolni zaledwie 75 i pół tys. ha. Inne okopowe: folwarki — 47 tys. ha, małorolni — 86 tys. ha.

Z cyfr tych wynika, że drobni rolnicy uprawiają stosunkowo dużo kłosowych, a mało mieszanek na paszę, jak również roślin okopowych, przy pomocy których można rozwinąć produkcję hodowlaną.

Rolniku, jeżeli pragniesz postępu wsi polskiej, wstąp do Kółka Rolniczego i uczęszczaj na zebrania!

Wskazówki i rady praktyczne.

Czyszczenie siwych koni.

Aby usunąć żółte plamy, które siwki łatwo dostają w miejscach, narażonych na zetknięcie z mierzwą, tłucze się węgle drzewne jak najmielej, robi się z nich ciasto, poczem smaruje się takowem mocno żółte plamy, a usunąwszy po uschnięciu za pomocą wiechcia proszek węglany, czyści się mocno wspomniane miejsca zgrzebłem. W ten sposób plamy się usuwają, a włos otrzyma ładny kolor.

Zasilanie drzew owocowych gnojówką.

Drzewa owocowe nietylko, że można, ale należy zasilać gnojówką. Bardzo dobrze jest rozlewać gnojówkę, szeroko ją rozpraszając środkiem rzędów drzewek w jesieni po opadnięciu liści, lecz już na przeoraną glebę. Można rozlewać gnojówkę zimą po śniegu, o ile teren jest równy, a ziemia była na jesień przeorana. Wiosną można również drzewa zasilać gnojówką — lecz należy tą wtenczas rozcieńczyć dwiema częściami wody na jedną część gnojówki. Jednak nie należy przeciągać zasilenia gnojówką dłużej, jak do końca maja. Zasilanie drzew gnojówką latem czyni je wrażliwemi na szkodliwe działanie mrozu zimą. Koniecznym jednak warunkiem dodatniego wpływu zasilania gnojówką zimą jest uprawa ziemi pod drzewami.

Jak wytępić mchy w sadzie, w którym orać się nie da?

Mchy zagnieżdżają się najczęściej na gruntach mokrych z glebą nieprzepuszczalną, szczególnie gdy brak w nich pokarmów roślinnych. Celem wytępienia mchów trzeba przedewszystkiem grunt osuszyć i dobrze znawozić. Czasowo da się wstrzymać rozrost mchu przez silne nawiezienie gruntu: wapnem, popiołem kainitem, a także piaskiem. W nowszych czasach używają do tępienia mchu siarczanu żelazowego.

Pakuły zamiast lepkich pasów na drzewach.

W niektórych okolicach używają ogrodowi pakuł, zamiast lepkich pasów. Obwijają niemi drzewa, a żaden owad nie jest w stanie przejść przez pakuły i dostać się na gałęzie. Od czasu do czasu jednak, mianowicie po deszczu, trzeba pakuły albo odnowić albo je trochę rozciągnąć, aby nie przylegały za mocno do kory.

Dobrym środkiem na robaki pręcikowe

jest wapnowanie ziemi. Doświadczenia wykazały, że po użyciu 700 kilogr. (na hektar) wapna było pole przez 5—7 lat zupełnie od prętników wolne.

Uprząż na konie

nie powinna w czasie mrozów wisieć na dworze, lecz w stajni, a to raz z tego powodu, że skóra zesztywniała na mrozie, wdziana na konia łatwo się łamie, ale także z tej przyczyny, że wędzidło żelazne zamrożone, wsadzone koniowi do pyska, parzy go w podobny sposób jak gorące żelazo. By skóra uprzęży na mrozie nie sztywniała i nie łamała się, koniecznem będzie nasycić ją jakimś tłuszczem, np. niesolonym smalcem, tranem rybim lub olejem, wcierając je w skórę poprzednio w izbie odtajałą i wysuszoną. Tłuszcz może być nieco ogrzany, bo taki wsiąka w skórę lepiej, niż zimny.

Wytępienie mrówek.

Na miejscach, na których mrówki chętnie przebywają, mianowicie w bliskości uli, miodu, cukru itd. posypać popiół, pomięszany z sadzami albo polać odwarem z liści orzechów włoskich, palego rumianku i innych gorzko lub ostro pachnących roślin.

Piwnice,

w których na zimę wstawia się koszki i ule, powinny być obszerne, jasne, suche i zaopatrzone w dobrą wentylację. Nie trzeba też nigdy do takich piwnic sypać kartofli i buraków.

Już kończy się druk Kalendarzy Roln. na rok 1931.

Kto pragnąłby mieć na długie wieczory zimowe wartościową a tanią książkę, ten niech nie zwleka z zamówieniem kalendarza. Cena kalendarza, pomimo bogatej treści i pięknej oprawy kolorowej bardzo przystępna.

Kalendarz Rolniczy kosztuje tylko 2 zł.

Zamówienia przyjmuje

Instruktorjat i Sekretarjat Powiatowy Pom. Tow. Roln. w Nowemmieście.

KOMUNIKATY

Ubezpieczenia.

Rok 1930 dobiega końca. Każdy rolnik winien zatem pamiętać o odnowieniu ubezpieczenia na rok przyszły.

Nowe ubezpieczenia rolne etc. jak również podwyższenie wzgl. zniżenia ubezpieczeń dokonuje Instruktorjat i Sekretarjat Powiatowy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Nowemmieście

Już nadszedł Kalendarz Rolniczy kieszonkowy dla rolników i Gospodyń Wiejskich. Kalendarz ten, oprócz bogatego działu wiadomości i informacyj fachowych z zakresu gospodarstwa wiejskiego, zawiera pozatem udoskonalone tablice do różnych zapisków.

Kalendarz ten powinien znaleźć się w rękach każdego wzorowego rolnika.

Cena kalendarza w bardzo pięknej płóciennej oprawie wynosi 5 zł.

Instruktorjat i Sekretarjat Powiatowy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w Nowemmieście.

Do pracodawców rolnych.

Komunikujemy członkom naszem, że pracownikom rolnym mającym być zwolnionym 1 kwietnia 1931 należy terminatki wręczyć najpóźniej w dniu 31 grudnia 1930.

Instruktorjat i Sekr. Pow. P. T. R.

W roku bieżącym i to do 30 grudnia rb. powinni ubezpieczeni w Towarzystwie Ubezp. „Snop" podać nazwiska delegatów swoich na walne zgromadzenie tegoż Towarzystwa. Odpowiednie formularze stowarzyszeni już otrzymali. Aby nie rozpraszać zbytnio głosów i wybrać jak najwięcej delegatów ze swego powiatu Lubawski Zw. Ziemian proponuje wpisać na listę delegatów następujących (numery przed nazwiskami należy wpisać koniecznie):

Nr. 76	Bartkowski Jan	„ 1878	Liszkowski Zygmunt
„ 511	Dejczer Wiktor	„ 2044	Malewski Jan
„ 522	Degórski M.	„ 1925	Łukaszewski Jan
„ 628	Ks. Dunajski prob.	„ 2781	Różycki Maks.
„ 615	Domejko Wiktor	„ 2824	Rutkowski Fr.
„ 918	Gradoszewski Jan	„ 3022	Skarzyński Jan
„ 1015	Hejka Jan	„ 3854	Zieliński Ignacy
„ 1241	Kamrowski Wincenty	„ 1367	Koziorzemski Fr.
„ 1112	Jabłoński Marjan	„ 3357	Tomorowicz Józef
„ 1565	Krzysiekowa Antonina	„ 1609	Kitowski Wł.
„ 1599	Kreft Jan		

Zarząd Związku Ziemian.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

odbędą się w dniu 28-go grudnia 1930 r.

Ostaszewo	o godzinie 14-tej.
Radomno	„ 16-tej.
Ciche	„ 17-tej.

W Instrukt. i Sekretarjacie Pow. P.T.R.

są do nabycia:

Książki rachunkowości rolnej Pom. Izby R. w cenie za egz.	6,50
Kasa Drobnego Rolnika za egz.	2,20
Orzeczenie Nadzw. Komisji Rozj. dla deputatników	1,—
Orzeczenie Nadzw. Komisji Rozj. dla służby gburskiej	0,30
Kontrakty dla szwajcar. woj. Pom.	0,80
Kontrakty dla sezonowców . .	0,80
Zadanie Kółka Rolniczego.	